

Sygn. akt I ACa 1111/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko S. C. i A. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 21 sierpnia 2018 r., sygn. akt I C 600/17

1) oddala apelację;

2) przyznaje na rzecz adwokata J. D. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie wynagrodzenie w kwocie 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 122 (sto dwadzieścia dwa) złote z tytułu zwrotu kosztów dojazdu.

SSA Lucyna Świdorska-Pilis SSA Mieczysław Brzdąk SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska

I ACa 1111)18

## UZASADNIENIE

Powód S. P. wnosił o zasądzenie od pozwanego S. C. kwoty 218 575,34 zł tytułem zwrotu pożyczki, alternatywnie domagał się zasądzenia tej kwoty w oparciu o art. 76 prawa wekslowego tytułem niesłusznego wzbogacenia pozwanego.

Powód wnosił też o zasądzenie od A. C. kwoty 108 712,77 zł tytułem zwrotu pożyczki, z ustawowymi odsetkami od 21 lipca 2016 r. Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że w czerwcu 1993 r. wpłacił w lombardzie R. R. (1) 27 500 zł (po denominacji) z terminem zwrotu wyznaczonym do 2 sierpnia 1993 r. z odsetkami umownymi w wysokości 1 % za każdy dzień zwłoki. Zwrotu pieniędzy powód nie otrzymał. W tym czasie pozwani prowadzili restaurację. Od R. R. (1) pozwana A. C. pożyczyła 104 000 zł (po denominacji). Zabezpieczeniem tej pożyczki był weksel własny. Pozwany S. C. w dniu 2 czerwca 1993 r. zawarł z R. R. (1) umowę pożyczki na sumę 200 000 zł (po denominacji) i także wystawił weksle własne na zabezpieczenie spłaty. R. R. (1) w ramach rozliczenia przeniósł przez indos na powoda prawa z weksli wystawionych na zlecenie pozwanego i indosował na powoda również prawa z weksla wystawionego przez pozwaną. W związku z niemożnością odzyskania należności z weksli, R. R. (1) w dwóch odrębnych umowach cesji z 1 czerwca 2012 r. przeniósł na powoda wierzytelności z bezterminowej umowy pożyczki zawartej z pozwaną na kwotę 104 000 zł i bezterminowej umowy pożyczki zawartej z pozwanym na kwotę 200 000 zł. R. R. (1) poinformował go, że dłużnicy nie zwrócili pożyczki. O cesjach powód zawiadomił dłużników pismami z 7 kwietnia 2014 r. Żądanie oparte na niesłusznym wzbogaceniu wynika z faktu udzielenia przez R. R. (1) pożyczki w kwocie 200 000 zł i indosowania na rzecz powoda weksli wystawionych przez pozwanego S. C.. Poprzez indos na powoda przeszło również uprawnienie z art. 76 Prawa wekslowego. Ponadto powód podniósł zarzut nadużycia prawa przez stronę pozwaną, upatrując go w ich zachowaniu polegającym na wieloletnim, świadomym podejmowaniu działań zmierzających do odwleczenia momentu, w którym wymagalne stanie się ich zobowiązanie. Liczne procesy sądowe pomiędzy pozwanymi a R. R. (1) oraz postępowania karne przeciwko R. R. (1) przeciągnęły w czasie realizację istniejących zobowiązań pozwanych. Według powoda działania pozwanych były celowe i od początku nakierowane na zwłokę w spłacie długu. Powód podejmował wiele postępowań przeciwko pozwanym, których celem było wyegzekwowanie należności, w trakcie których pozwani przyznawali fakt pobrania pożyczki. Prawomocne oddalenie powództw przeciwko pozwanym naraziło powoda na koszty. Przebrane procesy doprowadziły do sytuacji, w których dłużnik, przyznając iż otrzymał świadczenie, jest zwolniony od obowiązku zwrotu, mimo że wierzyciel od lat walczy o odzyskanie pieniędzy.

Pozwani wnosili o oddalenie powództw i zasądzenie kosztów procesu. Pozwani przyznali, że powód jest osobą pokrzywdzoną finansowo, jednakże nie przez nich, lecz przez R. R. (1), który został skazany za wyłudzenie środków od powoda i wielu innych osób. W toku procesu pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczeń, podnosząc że pożyczkodawca już z zakładu karnego domagał się zwrotu pożyczek z zagrożeniem, że będzie ich dochodził przed sądem.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2017 r. Sąd odrzucił oba pozwy przeciwko S. C. oraz A. C. – w oparciu o treść art. 199 § 1 pkt 2 kpc, uznając że przedmiot sporu był już rozstrzygnięty w sprawach Sądu Okręgowego w Częstochowie noszących sygn. akt IC 289/06, IC 326/09. Na skutek zażalenia powoda Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z 20 listopada 2017 r. w sprawie uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego orzeczeniu kończącemu sprawę. Sąd odwoławczy instancji stwierdził, że nie zachodzi tożsamość roszczenia w niniejszej sprawie a w sprawach prawomocnie osądzonych noszących sygn. akt IC 289/06, IC 326/09.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo skierowane przeciwko pozwanemu S. C.; zasądził od powoda S. P. na przez pozwanego S. C. kwotę 7217 zł tytułem kosztów procesu; przyznał od Skarbu Państwa adwokatowi J. D. kwotę 13 284 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi S. P. w sprawie przeciwko S. C.; oddalił powództwo skierowane przeciwko A. C.; zasądził od powoda S. P. na rzecz pozwanej A. C. kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu i przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. D. kwotę 6 642 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu powodowi S. P. w sprawie przeciwko A. C..

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w sprawie IC 289/06 S. P. i A. P. domagali się od A. C. zapłaty kwoty 104 000 zł w oparciu o weksel wystawiony przez pozwaną na rzecz R. R. (1). Twierdzili, że w wykonaniu swych zobowiązań wobec powoda R. R. (1) przeniósł na powoda prawa z weksla w drodze indosu. W sprawie tej wyrokiem z 21 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo powoda i A. P. przeciwko A. C. o zapłatę 104 000 zł z weksla

uwagi na przedawnienie roszczenia, za podstawę prawną orzeczenia przyjmując art. 70 ust. 1 Prawa wekslowego. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że termin płatności weksla został ustalony na 20 grudnia 1992 r. lub 20 grudnia 1993 r., stąd termin przedawnienia upłynął w grudniu 1995 r. lub w 1996 r. Sąd ten stwierdził, że nie było możliwym ustalenie dokładnego roku płatności z uwagi na przeróbkę. Oddalając apelację powoda wyrokiem 10 października 2007 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie I ACa 577/07 za prawidłowe w świetle art. 70 ust. 1 prawa wekslowego uznał uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Postanowieniem z 24 lipca 2008 r. Sąd Najwyższy w sprawie V CSK 120/08 odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej. Przed Sądem Okręgowym w Częstochowie w sprawie IC 326/09 S. P. domagał się od S. C. zapłaty kwoty 160 239 zł z odsetkami od 12 listopada 2007 r. z tym uzasadnieniem, że pozwany jest dłużnikiem R. R. (1) na kwotę 200 000 zł po denominacji, u którego z kolei on ulokował dość znaczną sumę pieniędzy, których nie odzyskał, w związku z czym R. R. (1) przekazał 20 sztuk oryginalnych weksli własnych zupełnych S. C. w drodze indosu na rzecz jego i S. Ś.. Wyrokiem zaocznym z 18 września 2008 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę. Na skutek sprzeciwu pozwanego i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ten uchylił wyrok zaoczny i powództwo oddalił. Sąd ustalił, że w latach dziewięćdziesiątych XX wieku R. R. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...). W ramach tej działalności przyjmował od kontrahentów depozyty pieniężne na wysoki procent i udzielał pożyczek. W ramach tej działalności udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 200 000 zł po denominacji, która była zabezpieczona weksłami. Termin płatności należności wekslowych został ustalony na dzień 2 maja 1993 r. Pozwany nie zwrócił R. R. (1) pożyczki. Udzielane przez R. R. (1) pożyczki pochodziły ze zdeponowanych u niego środków. Jedną z osób, które złożyły u R. R. (1) pieniądze, był powód, który zdeponował u niego 275 000 zł po denominacji. Zwrot tych środków nastąpić miał 2 sierpnia 1993r., a opóźnienie wiązało się z zapłatą odsetek umownych w wysokości 1% dziennie. Na zabezpieczenie roszczenia powoda R. R. (1) wystawił dwa weksle, każdy na 137 500 zł po denominacji. Zdeponowane przez powoda u R. R. (1) środki nie zostały zwrócone. W celu wywiązania się z ciężących na nim zobowiązań R. R. (1) przeniósł przez indos na powoda oraz S. Ś. wierzytelności wekslowe „celem egzekucji”. Przyczyną oddalenia powództwa w sprawie IC 326/09 było uwzględnienie zarzutu przedawnienia, gdyż od 3 maja 1996 r. należność z weksla była przedawniona, a najpóźniej uległa przedawnieniu od 3 maja 1999 r., jeśli by przyjąć, że doszło do przerwania biegu przedawnienia w 1996 r. Wyrokiem z 20 czerwca 2012 r. w sprawie I ACa 322/12 Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację powoda, uznając zarzuty naruszenia art. 70 prawa wekslowego za niezasadne. W sprawie IC 362/10 Sądu Okręgowego w Częstochowie powód S. P. wniósł przeciwko pozwanej A. C. o zapłatę 104.000 zł na podstawie art. 76 prawa wekslowego wraz z odsetkami w wysokości 1% dziennie poczynając od 21 grudnia 1992r. Powód twierdził, że jest w posiadaniu weksla własnego zupełnego, który otrzymał od R. R. (1) w zamian za zadłużenie, jakie ten posiada wobec powoda i jego małżonki. Natomiast pozwana A. C. jest dłużnikiem R. R. (1). Weksel zaopatrzony jest w indos. Wyrokiem z 27.04.2011r. Sąd Okręgowy w Częstochowie w sprawie IC 362/10 oddalił powództwo. Sąd ten min. ustalił, że pozwana A. C. i jej mąż S. C. w tamtym okresie czasu prowadzili restaurację (...) w C.. Na początku 1993 r. S. C. zwrócił się do R. R. (1) o pożyczkę na bieżące potrzeby związane z prowadzeniem restauracji. R. R. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 200 000 zł (po denominacji). W celu zabezpieczenia spłaty S. C. wystawił na rzecz R. R. (1) weksle in blanco. Z czasem R. R. (1) i S. C. zacieśnili znajomość. Zamierzali rozpocząć wspólną działalność w postaci komisju samochodowego. S. C. sprowadził z zagranicy samochody, które przekazał R. R. (1). S. C. zaciągnął też kredyt w banku z przeznaczeniem na rozpoczęcie tej działalności, który poręczył R. R. (1). Kredyt spłacił S. C. i pozwana A. C.. Przy okazji wzajemnych kontaktów pozwana podpisała weksel na rzecz R. R. (1) oraz pisemne zobowiązanie wekslowe nr 40 jako poręczyciel. W 1994 r. R. R. (1) złożył zawiadomienie o popełnieniu przez S. C. i A. C. przestępstwa oszustwa na jego szkodę. W toku postępowania przygotowawczego została przeprowadzona ekspertyza kryminalistyczna weksla wystawionego przez A. C. na zlecenie R. R. (1) w dniu 20 października 1992 r. i zobowiązania wekslowego nr 40 na kwotę 104 000 zł (po denominacji). W ekspertyzie stwierdzono, że podpis o brzmieniu (...) nakreślony na wekslu jest autentycznym podpisem A. C., natomiast podpis w brzmieniu (...) umiejscowiony w pozycji „wystawca” na zobowiązaniu wekslowym nr 40 został nakreślony przez R. R. (1), a jedynie parafa nakreślona w pozycji „poręczyciel” na zobowiązaniu wekslowym jest podpisem A. C.. Dalej Sąd Okręgowy Częstochowie w sprawie IC 362/10 ustalił, że 12 września 2005 r. R. R. (1) indosował na powoda weksel wystawiony na jego zlecenie przez pozwaną A. C. z datą wystawienia 20 października 1992 r. i opiewający na kwotę 104 000 zł po denominacji z odsetkami umownymi w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki, płatny w miesiąc po okazaniu, z adnotacją o okazaniu w dniu 20 listopada 1992 r. lub 1993 r. Sąd pierwszej instancji, oddalając powództwo w sprawie IC 362/10, stwierdził, że dowodem niesłusznego wzbogacenia na podstawie art. 76 prawa

wexlowego nie może być wyłącznie sam wexsel, gdyż stanowiłoby to obejście przepisów o przedawnieniu. Powód S. P. w toku procesu nie udowodnił faktu otrzymania przez pozwaną A. C. od R. R. (1) kwoty 104 000 zł oraz nie wykazał, że pozwana jest tą sumą niesłusznie wzbogacona, uwzględniając stosunki cywilnoprawne pomiędzy wystawcą i pierwszym remitentem. Wyrokiem z 28 października 2011r. w sprawie I ACa 684/11 Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak i przeprowadzone przez niego rozważania. Wnioskiem z 14 stycznia 2013 r., skierowanym do Sądu Rejonowego w Częstochowie powód domagał się umorzenia wexsła własnego wystawionego na rzecz R. R. (1) przez pozwaną A. C. w dniu 20 października 1992r. na kwotę 1 004 000 000 st. zł z odsetkami 1% za każdy dzień zwłoki, płatnego w C. bez protestu w miesiąc po okazaniu, okazanego 20 listopada 1992 r. lub 1993 r. (data poprawiona), indosowanego na rzecz powoda „celem egzekucji”. Sprawa nosiła sygnaturę II Ns 182/13, w której postanowieniem z 2 kwietnia 2014 r. uwzględniono wniosek. Postanowieniem z 21 października 2014 r. w sprawie VI Ca 653/14 Sąd Okręgowy w Częstochowie uchylił zaskarżone postanowienie w sprawie II Ns 182/13, zniósł postępowanie i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Następnie w sprawie II Ns 4549/14 Sąd Rejonowy w C. umorzył ten wexsel przyjmując datę okazania: 20 listopada 1993 r. Apelacja od tego postanowienia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Częstochowie z 7 kwietnia 2015 r. w sprawie VI Ca 166/15. Pismem z 13 kwietnia 1994 r., złożonym w Prokuraturze Wojewódzkiej w C. w dniu 22 kwietnia 1994 r. R. R. (1) domagał się wszczęcia postępowania przeciwko pozwanym, którym zarzucał oszustwo. Twierdził, że pożyczył pozwanym znaczną sumę pieniędzy w 1992 r., których nie oddali i nie zamierzają oddać, „nie wywiązali się z terminu oddalania pożyczonej im kwoty”. Dalej R. R. (1) twierdził, że pozwani próbowali podważyć autentyczność swych podpisów na umowach pożyczek i na wexslach. Prawomocnym wyrokiem z 27 maja 1997 r. w sprawie III K 915/95 Sąd Rejonowy w C. uniewinnił S. C. od popełnienia czynu polegającego na tym, że dnia 2 maja 1993r. doprowadził R. R. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zaciągnięcie u niego pożyczki w kwocie 200 000 zł (2 mld starych złotych), bez zamiaru zwrotu. Sąd Rejonowy uniewinnił również A. C. oskarżoną o to, że dnia 20 października 1992 r. doprowadziła R. R. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zaciągnięcie u niego pożyczki w kwocie 104 000 zł bez zamiaru jej zwrotu. Wyrok uprawomocnił się 17 lipca 1997r. Akta sprawy IV K 977/94 Sądu Rejonowego w C. zostały przedwcześnie zniszczone. Dnia 2 czerwca 1993 r. pozwany wystawił R. R. (1) 20 wexsli własnych bez protestu opiewających na kwotę po 10 000 zł po denominacji. W wexslu wskazano, że będzie on płatny po okazaniu z wizą 2 czerwca 1993 r., a jednocześnie ze wskazaniem terminu płatności przypadającym na 2 czerwca 1993r. Wexsle były indosowane przez R. R. (1) na przez B. Lombard R. J. oraz na rzecz S. Ś. i powoda „celem egzekucji”. Wexsle te zostały umorzone prawomocnym postanowieniem z 14 kwietnia 2014r. Sądu Rejonowego w C. w sprawie II Ns 2490/12. 1 czerwca 2012 r. powód i R. R. (1) zawarli umowę przelewu wierzytelności przysługującej R. R. (1) wobec pozwanej z kwocie 104 000 zł z tytułu umowy pożyczki zawartej 20 października 1992r., której potwierdzeniem są: umowa pożyczki z 20 października 1992r., zobowiązanie wexsłowe nr 40 z 20 października 1992r., wexsel zupełny na kwotę 104 000 zł. W § 2 cedent oświadczył, że wierzytelność ta istnieje, a w § 4 pkt 1 zapewnił, że wierzytelność nie jest sporna ani co do zasady, ani co do wysokości. Wraz wierzytelnością na powoda przeszły także wszelkie związane z wierzytelności prawa, w tym odsetki (§ 3 umowy). W § 5 umowy cesji jej strony postanowiły, że wierzytelność zostanie rozliczona w następujący sposób: 30 844 zł dla S. Ś., 27 500 zł dla powoda, reszta tj. 45 656 zł będzie zwrócona cedentowi. W zobowiązaniu wexsłowym nr 40 stwierdzono, że zobowiązanie zostanie zapłacone w 2 ratach: 20 listopada 1992 r. – 12 000 zł po denominacji, 20 grudnia 1992 r. – 92 000 zł po denominacji. 1 czerwca 2012 r. powód i R. R. (1) zawarli umowę przelewu wierzytelności przysługującej R. R. (1) wobec pozwanego z kwocie 200 000 zł z tytułu umów pożyczek i wexsli zupełnych, czego potwierdzeniem są: umowa pożyczki z 2 czerwca 1993 r. w kwocie 200 000 zł, zobowiązanie wexsłowe nr 103 z 2 czerwca 1993 r., 20 sztuk wexsli zupełnych, każdy po 10 000 zł. W § 2 cedent oświadczył, że wierzytelności te istnieją, a w § 4 pkt 1 zapewnił, że wierzytelności nie są sporne ani co do zasady, ani co do wysokości. Wraz wierzytelnością na powoda przeszły także wszelkie związane z wierzytelnością prawa, w tym odsetki (§ 3 umowy). W § 5 umowy cesji jej strony postanowiły, że wierzytelność zostanie rozliczona w następujący sposób: 30 844 zł dla S. Ś., 27 500 zł dla powoda, reszta tj. 141 656 zł będzie zwrócona cedentowi. Wexsel został wystawiony jako zabezpieczenie udzielonej pozwanemu pożyczki przez R. R. (1). Pismami z 7 kwietnia 2014 r. powód zawiadomił pozwaną o umowie przelewu. Pismem z 19 lipca 2016 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki zawartą przez pozwanego z R. R. (1) w dniu 2 czerwca 1993r. na kwotę 200 000 zł i wezwał do jej zwrotu najpóźniej w ciągu 6 tygodni od otrzymania wypowiedzenia. Pismem z 19 lipca 2016 r. powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczki zawartą przez pozwaną z R. R. (1) w dniu października 1992

r. na kwotę 104 000 zł i wezwał do jej zwrotu najpóźniej w ciągu 6 tygodni od otrzymania wypowiedzenia. 19 stycznia 1993 r. R. R. (1) zawarł z D. B. umowę pożyczki na kwotę 13 000 zł marek niemieckich z terminem zwrotu 19 kwietnia 1993r. Zabezpieczeniem pożyczki był weksel własny na kwotę 13 000 marek niemieckich wystawiony 19 stycznia 1993r. z terminem płatności w dniu 19 kwietnia 1993r. 8 września 1992 r. te same osoby zawarły umowę pożyczki na kwotę 260 000 000 starych złotych z terminem płatności przypadającym na 8 grudnia 1992 r. Dla zabezpieczenia tej należności D. B. dnia 8 września 1992 r. wystawił weksel własny na tę kwotę płatny 8 grudnia 1992 r. Powód poszukiwał adresu zameldowania pozwanego, kierując wnioski do Policji, Urzędu Miasta C.. Pozwany poszukiwał także adresu zamieszkania R. R. (1).

W ocenie Sądu pierwszej instancji zasady udzielania pożyczek przez R. R. (1) były takie, że kwota pożyczki, data jej udzielenia i data zwrotu pożyczki miały odzwierciedlenie w treści weksla. Weksle wystawione przez S. C. nie określają w sposób jednoznaczny, czy były to weksle płatne w pewien czas po okazaniu, czy płatne w oznaczonym dniu, niemniej jednak termin wykupu przypada na 1993r. Mianowicie jeśli były to weksle płatne w oznaczonym dniu to termin wykupu przypadł na 2 czerwca 1993 r., a jeśli weksle były płatne w miesiąc po okazaniu, to termin wykupu przypadł na 2 lipca 1993 r., czyli miesiąc po okazaniu, okazanie miało miejsce 2 czerwca 1993r. Jeżeli zatem weksle wystawione przez pozwanego były odzwierciedleniem umowy pożyczki, to, przyjmując datę płatności uwidocznioną w wekslu na 2 czerwca 1993 r., termin zwrotu pożyczki również przypadł na 2 czerwca 1993 r. Jeśli natomiast nie określono terminu zwrotu pożyczki, to data okazania weksla do zapłaty, zapisana w wekslu na 2 czerwca 1993 r. świadczy o tym, że doszło do wypowiedzenia umowy pożyczki udzielonej S. C.. Za tym przemawia treść zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez R. R. (1) i sporządzonego przez niego 13 kwietnia 1994r. Już wówczas R. R. (1) twierdził, że pozwani nie zwrócili mu pożyczonych pieniędzy „nie wywiązali się z terminu oddalania pożyczonej im kwoty”. Istotnym jest, że R. R. (1) w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa mówi o pożyczce. Skoro w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa R. R. (1) twierdził, że S. C. na dzień sporządzenia zawiadomienia nie oddał mu pożyczki, to świadczy to o tym, że przed dniem 13 kwietnia 1994 r. upłynął termin jej zwrotu, niezależnie od tego czy ustalono termin jej zwrotu, czy została umowa wypowiedziana. W tej sytuacji termin przedawnienia roszczenia wobec pozwanego S. C. z tytułu umowy pożyczki najpóźniej rozpoczął bieg od 13 kwietnia 1994 r., ponieważ na pewno z tym dniem roszczenie było wymagalne. Dziesięcioletni termin przedawnienia upłynął najpóźniej z dniem 13 kwietnia 2004 r.

Gdy chodzi o żądanie zwrotu pożyczki od pozwanej A. C., to powód winien wykazać, że pozwana otrzymała od R. R. (1) pożyczkę w kwocie 104 000 zł (po denominacji). Tej okoliczności powód nie dowiódł, jednakże w ocenie Sądu kwestia ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, ponieważ Sąd oddalił powództwo powoda przeciwko pozwanej A. C. również z uwagi na przedawnienie roszczenia. Niezależnie od tego czy została zawarta umowa pożyczki pomiędzy R. R. (1) i pozwaną oraz na jaką kwotę, to pożyczka ta była wymagalna na dzień sporządzenia przez R. R. (1) zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, czyli na 13 kwietnia 1994 r. W tej dacie R. R. (1) twierdził, że pozwana nie zwróciła mu pożyczonych pieniędzy i na ten dzień termin zwrotu już upłynął. Jeśli według umowy cesji dowodem istnienia wierzytelności wobec pozwanej w kwocie 104 000 zł ma być weksel wystawiony przez pozwaną, deklaracja wekslowa i umowa pożyczki, to termin przedawnienia na dzień wniesienia pozwu minął. Weksel był płatny w miesiąc po okazaniu, okazano go 20 listopada 1992 r. lub 1993 r. Strona powodowa utrzymywała, że weksle były ściśle związane z pożyczkami udzielanymi przez R. R. (1). Skoro zatem okazano weksel i skoro w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa R. R. (1) twierdził, że upłynął termin zwrotu pożyczki, to umowa pożyczki została wypowiedziana, a termin jej zwrotu minął przed 13 kwietnia 1994 r. Sąd przyjął, że najpóźniejszą datą rozpoczęcia biegu przedawnienia jest 13 kwietnia 1994 r. Pozew przeciwko pozwanej powód wniósł w czerwcu 2015 r. Dziesięcioletni termin przedawnienia skończył bieg najpóźniej upływem 13 kwietnia 2004 r.

Jeśli chodzi o roszczenie skierowane przeciwko S. C. w oparciu o art. 76 prawa wekslowego, to uznał Sąd, że skoro Sąd Okręgowy w Częstochowie w sprawie IC 326/09 ustalił, że zobowiązanie wekslowe pozwanego S. C. wygasło na skutek przedawnienia z upływem 2 maja 1996 r., a najpóźniej upływem 2 maja 1999 r., to trzyletni termin przedawnienia z tytułu niesłusznego wzbogacenia uległ przedawnieniu najpóźniej w z upływem 2 maja 2002 r. Zatem w dniu

wniesienia w niniejszej sprawie pozwu przeciwko S. C., czyli w dniu 24 października 2014 r., roszczenie powoda z tytułu niesłusznego wzbogacenia na podstawie art. 76 prawa wekslowego było przedawnione.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwanym nie można uczynić zarzutu, że zgłaszając zarzut przedawnienia zachowali się w sposób sprzeczny z kryteriami z art. 5 kc.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego S. C. na rzecz powoda kwoty 218 575,34 zł wraz z odsetkami od dnia 21 lipca 2016 r.; zasądzenie od pozwanej A. C. na rzecz powoda kwoty 108 712,77 zł wraz z odsetkami od 21 lipca 2016 r. i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Z ostrożności, w przypadku oddalenia apelacji, skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach poprzez nieobciążanie go kosztami procesu za pierwszą instancję i nieobciążanie go kosztami procesu za drugą instancję na zasadzie art. 102 kpc.

#### I. Skarżący zarzucał:

1) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego, w szczególności pominięcie zeznań powoda oraz świadka L. L. w części dotyczącej uznania roszczenia przez pozwanych w 1996 r. w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1) pod sygn. akt IV K 977/94, jak również pominięcie okoliczności wszczynania kolejnych postępowań sądowych przez powoda przeciwko pozwanym, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż dziesięcioletni termin przedawnienia minął z dniem 13 kwietnia 2004 r., podczas gdy z zeznań powoda oraz świadka L. L., iż w 1996 r. w trakcie postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1) pod sygn. IV K 977/94 wynika, iż pozwani uznali roszczenie poprzez zobowiązanie się do spłaty swoich zobowiązań wobec R. R. (1), na przestrzeni kilkunastu lat toczyło się wiele postępowań sądowych przeciwko pozwanym, w tym również wszczynanych przez powoda, m.in. w roku 2003 r. przeciwko S. C. i w 2006 r. przeciwko A. C., a także postępowań karnych przeciwko R. R. (1), jak również przeciwko pozwanym – co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż roszczenia są przedawnione i w konsekwencji oddalenia powództw;

2) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń w sposób dowolny, a nie swobodny, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż do wypowiedzenia umowy pożyczki udzielonej na rzecz S. C. i A. C. doszło poprzez okazanie weksli do zapłaty, podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika, kto okazał weksel do zapłaty, a oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki powinno zostać złożone przez pożyczkodawcę lub osobę przez niego upoważnioną do składania oświadczeń materialnoprawnych, okazanie weksla do zapłaty nie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy pożyczki, gdyż stosunek wekslowy i stosunek z umowy pożyczki stanowią w istocie dwa odrębne stosunki prawne – co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż roszczenia powoda były wymagalne zanim wypowiedzenia umów pożyczek dokonał powód pismami datowanymi 19 lipca 2016 r. i w konsekwencji do uznania, iż roszczenia z umowy pożyczki są przedawnione;

3) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego polegające na pominięciu dowodu z zeznań powoda, świadków L. L. i J. S. (1), w zakresie okoliczności dotyczących zaciągnięcia zobowiązania przez pozwaną oraz danie wiary zeznaniom pozwanej, a także dokonanie ustaleń w sposób dowolny, a nie swobodny, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż powód nie dowiódł faktu otrzymania przez pozwaną pożyczki od R. R. (1), podczas gdy złożone w ramach tego postępowania zeznania powoda, J. S. (1) oraz L. L., a także złożone w toku postępowania prowadzonego przez SO w Częstochowie pod sygn. akt I C 326/09 zeznania R. R. (1), H. S., L. L., S. Ś. oraz J. S. (2) są spójne i zgodnie wskazują, iż pozwana zaciągnęła pożyczkę u R. R. (1), zeznania pozwanej w tym zakresie są niekonsekwentne, niespójne, niejednokrotnie sprzeczne wewnętrznie, znajdująca się w aktach sprawy V Ds. 3/94 ekspertyza kryminalistyczna mgr A. B. z 4 marca 1993 r. potwierdziła, iż podpisy na wekslu wystawionym przez pozwaną należą do pozwanej – co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż pozwana pożyczki nie zaciągnęła i w konsekwencji oddalenia powództwa;

4) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez newszechstronne rozważenie materiału dowodowego, skutkujące pominięciem jego istotnej części, tj. w szczególności zeznań powoda, zeznań świadków L. L. i J. S. (1), a także pominięcie znacznej części materiału dowodowego dokumentującego z jednej strony sprzeczne z zasadami współzycia społecznego zachowania pozwanych, a z drugiej działania podejmowane przez lata przez powoda w celu odzyskania pieniędzy, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż pozwani swym działaniem nie powodowali, iż powód z opóźnieniem wniósł pozew o zapłatę, a jakiegokolwiek kontakty stron miały miejsce w latach dziewięćdziesiątych, podczas gdy z całokształtu materiału dowodowego wynika, iż pozwani przez wiele lat z pełną świadomością podejmowali działania zmierzające do odwołania momentu, w którym wymagalne stanie się ich zobowiązanie, pozwani w trakcie kolejnych postępowań sądowych składali sprzeczne ze sobą zeznania, liczne procesy sądowe pomiędzy pozwanymi a R. R. (1), przedłużające się postępowanie karne wobec R. R. (1), nieuchwytność R. R. (1), a także pozwanych doprowadziły do przeciągnięcia w czasie możliwości egzekwowania wciąż istniejących zobowiązań, powód przez kilkanaście lat podejmował wiele rozmaitych działań zmierzających do odzyskania zwrotu przysługującej mu należności – co doprowadziło do błędnego nieuwzględnienia zgłoszonego przez powoda zarzutu nadużycia prawa przez pozwanych podnoszących zarzut przedawnienia i w konsekwencji oddalenia powództw;

5) naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, a także dokonanie ustaleń w sposób dowolny, a nie swobodny polegający na błędnym przyjęciu, iż skoro kwota, data udzielenia i data zwrotu pożyczki uwidoczniła na umowie pożyczki zawartej z D. B. jest taka sama na kopiach weksli przez niego wystawionych to zasady udzielenia pożyczek i wystawiania weksli były takie same w przypadku pozwanych, zatem termin zwrotu pożyczek udzielonych pozwanym był taki sam jak termin płatności weksli przez nich wystawionych, podczas gdy wniosek taki nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności żaden ze świadków nie wskazał, iż zasady wypełnienia treści weksla były identyczne dla każdego przypadku, umowa pożyczki z D. B. dowodzi jedynie okoliczności, iż przy umowie pożyczki był wystawiany weksel, pozwany oraz R. R. (1) w protokole konfrontacji z dnia 3.11.1993 r. wyjaśnili, iż (k.309-313 v.) pozwany uzyskał kwotę pożyczki jednorazowo od R. R. (1), a ten wystawił wówczas dwadzieścia weksli, natomiast A. C. R. R. (1) udzielił kilku pożyczek, dla których pozwanych wystawiła jeden weksel na łączną kwotę pożyczki (k. 308v.), co wskazuje, iż zasady udzielania pożyczek i wystawianych w związku z tym weksli były różne – co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż kwota płatności widoczna na wekslu odpowiada terminowi zwrotu pożyczek;

6) naruszenie art. 365 § 1 kpc poprzez jego błędne zastosowanie wskutek uznania, iż sąd związany jest także ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, co skutkowało błędnym uznaniem, iż Sąd związany jest ustaleniami (faktycznymi) poczynionymi w sprawie I C 362/10, w której stwierdzono, iż nie ma dowodu na to, że pozwana otrzymała od R. R. (1) kwotę 104 000 zł, podczas gdy z orzecznictwa sądowego wynika, iż przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły i sąd nie jest związany, ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku – co doprowadziło do oparcia rozstrzygnięcia w tym zakresie na ustaleniach faktycznych poczynionych w sprawie IC 362/10, do czego Sąd nie był uprawniony i w konsekwencji do oddalenia powództwa wobec pozwanej.

II. w razie niepodzielenia zarzutów naruszenie procedury cywilnej skarżący zarzucał naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 723 kc w związku z art. 61 § 1 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż poprzez sporządzenie w dniu 13 kwietnia 1994 r. przez R. R. (1) zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez S. C. i A. C. doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, podczas gdy do złożenia oświadczenia materialnoprawnego konieczne jest złożenie oświadczenia woli osobie, której to oświadczenie dotyczy, przez samą czynność sporządzania pisma nie dochodzi do skutecznego złożenia oświadczenia woli, konieczne jest bowiem dojsię tego oświadczenia do adresata, zawiadomienie jest skierowane do Prokuratora Wojewódzkiego w C., nie do pozwanych – co doprowadziło do ustalenia, iż rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczeń nastąpiło w 1994 r. i w konsekwencji do uznania, iż roszczenia powoda są przedawnione;

III. w razie niepodzielenia zarzutów kwestionujących ustalenie, iż roszczenia powoda są przedawnione, skarżący zarzucał także naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 5 kc poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, że podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanych nie stanowi nadużycia prawa, a uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa może nastąpić, gdy upływ przedawnienia nie jest nadmierny, podczas gdy całokształt okoliczności występujących w sprawie wskazuje, iż powództwa powinno zostać uwzględnione z uwagi na zasady współżycia społecznego, z materiału dowodowego wynika, iż pozwani przez wiele lat z pełną świadomością podejmowali działania prowadzące do przeciągnięcia w czasie możliwości egzekwowania przez powoda wciąż istniejących zobowiązań, pozwani w trakcie kolejnych postępowań sądowych składali sprzeczne ze sobą zeznania, liczne procesy sądowe pomiędzy pozwanymi a R. R. (1), przedłużające się postępowanie karne wobec R. R., nieuchwytność R. R., a także pozwanych doprowadziły do przeciągnięcia w czasie możliwości egzekwowania wciąż istniejących zobowiązań, powód przez kilkanaście lat podejmował wiele rozmaitych działań zmierzających do odzyskania zwrotu przysługującej mu należności, gdyby uznać, iż doszło do przedawnienia roszczeń powoda to upływ czasu od przedawnienia tych roszczeń do wszczęcia niniejszego postępowania nie może zostać uznany za nadmierny – co w konsekwencji doprowadziło do błędnego oddalenia powództw,

IV. na wypadek nieuwzględnienia apelacji, skarżący kwestionował też wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając naruszenie prawa procesowego, a to art. 102 kpc poprzez jego błędne niezastosowanie i art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 109 § 2 oraz w związku z art. 382 § 2 kpc poprzez ich błędne zastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu, a także niewyjaśnienie niezastosowania art. 102 kpc mimo wniosku powoda w tym zakresie, podczas gdy powód znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, którą wykazywał przy składaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, a Sąd uwzględnił ją i zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości, a także wyznaczył pełnomocnika z urzędu; powód nie został obciążony kosztami procesu w postanowieniu Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 4 kwietnia 2017 r. sygn. akt. I C 402/14 odrzucającym pozwy; powód złożył wniosek o nieobciążanie go kosztami na zasadzie art. 102 kpc, jednak zaskarżone orzeczenie nie tylko nie uwzględniło wniosku powoda, ale w ogóle go nie rozważyło, a nadto uzasadnienie nie wskazuje przyczyn nieuwzględnienia wniosku powoda o nieobciążanie go kosztami; okoliczności sprawy, opisane przy uzasadnieniu zarzutu ad 4 i 8 wskazują, iż w sprawie występują szczególne okoliczności o których mowa w art. 102 kpc, a zwłaszcza fakt, iż pozwany S. C. nie kwestionuje, iż pobrał pożyczkę od R. R. (1) i jak dotąd w żadnym postępowaniu nie wykazał, iż ją spłacił, a swoim działaniem przez wiele lat utrudniał powodowi realizację wciąż nieuregulowanej należności; szkoda, którą powód doznał w wyniku wszystkich działań pozwanych (a także R. R. (1)) nie budzi wątpliwości, a także została dostrzeżona i ustalona w postanowieniu Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 4 kwietnia 2017 r. (o sygn. I C 402/14); powód poświęcił znaczną część życia na odzyskanie pieniędzy i głęboko wierzył, iż jego postępowanie jest słuszne, a wszczynając niniejsze postępowanie opierał się na umowach cesji wierzytelności i zapewnieniach cedenta w nich zawartych, iż roszczenia nie są przedawnione.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda nie mogła odnieść skutku.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, wynikający głównie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawach toczących się pomiędzy stronami, a także w sprawie karnej, oraz dowodów zgromadzonych w toku niniejszego postępowania. Ów stan faktyczny Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny.

Sąd Apelacyjny dodaje jedno własne ustalenie: umowy pożyczek udzielanych przez R. R. (1) w ramach prowadzonej przez niego działalności (...) zabezpieczane były wekslami. Terminy zapłaty należności z tytułu umów pożyczek były tożsame z terminami wskazanymi na zabezpieczających roszczenie wekslach.

- powyższego ustalenia dokonał Sąd Apelacyjny na podstawie kopii umów pożyczek i kopii weksli k 197-199, przy zastosowaniu domniemania z art. 231 kpc, omówione t zostanie poniżej.



Gwoli uporządkowania i przedstawienia stanu faktycznego (na podstawie dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń i powołanych dowodów) w sposób syntetyczny i zgodny z chronologią wydarzeń Sąd odwoławczy podaje:

Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, u zarania powstawania w Polsce gospodarki rynkowej pan R. R. (1) prowadził w istocie działalność zbliżoną do działalności banków – przyjmował depozyty pieniężne na wysoki procent i udzielał pożyczek. Udzielane przez R. R. (1) pożyczki pochodziły ze zdeponowanych u niego środków. Działalność tą prowadził na szeroką skalę w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej – firmy (...).

- okoliczność znana Sądowi Apelacyjnemu z urzędu.

Pożyczki u R. R. (1) zaciągnął m.in. też pan D. B., a okoliczności ich udzielenia były następujące: Dnia 19 stycznia 1993 r. R. R. (1) zawarł z D. B. umowę pożyczki na kwotę 13 000 zł marek niemieckich z terminem zwrotu 19 kwietnia 1993r. Zabezpieczeniem pożyczki był weksel własny na kwotę 13.000 marek niemieckich wystawiony 19 stycznia 1993 r. (czyli w dacie udzielenie pożyczki) z terminem płatności tożsamym, co termin podany w umowie pożyczki tj. w dniu 19 kwietnia 1993r. Dnia 8 września 1992 r. te same osoby zawarły umowę pożyczki na kwotę 260 000 000 starych złotych z terminem płatności przypadającym na 8 grudnia 1992 r. Dla zabezpieczenia tej należności D. B. też dnia 8 września 1992 r. wystawił weksel własny na tę kwotę z terminem płatności tożsamym, co termin podany w umowie pożyczki tj. 8 grudnia 1992 r.

Dowód: kopie umów pożyczek i kopie weksli K-197-199.

Jedną z osób, które złożyły u R. R. (1) pieniądze, był powód, który zdeponował u niego 275 000 000 st. zł. Zwrot tych środków nastąpić miał 2 sierpnia 1993 r., a opóźnienie wiązało się z zapłatą odsetek umownych w wysokości 1% dziennie. Na zabezpieczenie roszczenia powoda R. R. (1) wystawił dwa weksle, każdy na 137 500 000 st. zł. Zdeponowane przez powoda u R. R. (1) środki nigdy nie zostały powodowi zwrócone.

- okoliczność niesporna.

W tym czasie pozwani – małżonkowie C. prowadzili działalność gospodarczą w formie restauracji (...) w C.. Na początku 1993 r. pozwany S. C. zwrócił się do R. R. (1) o udzielenie mu pożyczki na bieżące potrzeby związane z prowadzeniem restauracji. R. R. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 2 000 000 000 st. zł. W celu zabezpieczenia spłaty pozwany S. C. wystawił R. R. (1) 20 weksli własnych bez protestu opiewających na kwotę po 100 000 000 st. zł. (czyli łącznie na kwotę 2 000 000 000 st. zł). W wekslach wskazano, że należność będzie płatna po okazaniu z wizą 2 czerwca 1993 r., a jednocześnie ze wskazaniem terminu płatności przypadającym na 2 czerwca 1993 r. Z czasem R. R. (1) i S. C. zacieśnili znajomość. Zamierzali rozpocząć wspólną działalność w postaci komisji samochodowego. S. C. sprowadził z zagranicy samochody, które przekazał R. R. (1). Przy okazji wzajemnych kontaktów pozwana podpisała weksel na rzecz R. R. (1) oraz pisemne zobowiązanie wekslowe nr 40 jako poręczyciel.

Pozwani nie zwrócili R. R. (1) pożyczki, w związku z czym w roku 1994 R. R. (1) złożył zawiadomienie o popełnieniu przez S. C. i A. C. przestępstwa oszustwa na jego szkodę. W toku postępowania karnego została przeprowadzona ekspertyza kryminalistyczna weksla wystawionego w dniu 20 października 1992 r. przez A. C. na zlecenie R. R. (1) i zobowiązania wekslowego nr 40. W ekspertyzie stwierdzono, że podpis o brzmieniu (...) nakreślony na wekslu jest autentycznym podpisem A. C., natomiast podpis w brzmieniu (...) umiejscowiony w pozycji „wystawca” na zobowiązaniu wekslowym nr 40 został nakreślony przez R. R. (1), a jedynie parafa nakreślona w pozycji „poręczyciel” na zobowiązaniu wekslowym jest podpisem A. C..

- dokumentacja znajdująca się w sprawie III K 915/95,

Ponieważ R. R. (1) nie zwrócił powodowi zdeponowanych przez powoda pieniędzy wraz z odsetkami, indosował on na powoda weksel wystawiony na jego zlecenie przez pozwaną A. C. z datą wystawienia 20 października 1992 r., opiewający na kwotę 1 040 000 000 st. zł z odsetkami umownymi w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki, płatny w miesiąc po okazaniu, z adnotacją o okazaniu w dniu 20 listopada 1992 r. lub 1993 r. W sprawie II Ns 4549/14

Sąd Rejonowy w Częstochowie umorzył ten weksel przyjmując datę okazania: 20 listopada 1993 r. Apelacja od tego postanowienia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 7 kwietnia 2015 r. w sprawie VI Ca 166/15.

- okoliczności niesporne, dokumenty znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w Częstochowie II Ns 4549/14

R. R. (1), w celu zwrotu powodowi lokaty pieniężnej, indosował też na powoda 20 weksli własnych bez protestu wystawionych przez pozwanego S. C., opiewających na kwotę po 100 000 000 st. zł. Weksle były indosowane przez R. R. (1) na przez B. Lombard R. J. oraz na rzecz S. Ś. i powoda „celem egzekucji”. Weksle te zostały umorzone prawomocnym postanowieniem z 14 kwietnia 2014 r. Sądu Rejonowego w Częstochowie w sprawie II Ns 2490/12.

Dowód: odpisy weksli k 294-300, odpis pisma powoda z 9.07.2003r. k 328, postanowienie w sprawie II Ns 2490/12 Sądu Okręgowego w Częstochowie w sprawie I Ca 480/14 k 6 i 6v.; postanowienia w sprawie II Ns 182/13, VI Ca 653/14 i II Ns 4549/14, VI Ca 166/15.

Ponieważ pozwani nie zwrócili R. R. (1) pożyczonych pieniędzy powiadomił on organy ścigania. Pismem z 13 kwietnia 1994r. złożonym w Prokuraturze Wojewódzkiej w C. w dniu 22 kwietnia 1994r. R. R. (1) domagał się wszczęcia postępowania przeciwko pozwanym, którym zarzucał oszustwo. Twierdził, że pożyczył pozwanym znaczną sumę pieniędzy w 1992 r., których nie oddali i nie zamierzają oddać i cyt.: „nie wywiązali się z terminu oddalania pożyczonej im kwoty”.

Prawomocnym wyrokiem z 27 maja 1997 r., wydanym w sprawie III K 915/95 Sąd Rejonowy w C. uniewinnił S. C. od popełnienia czynu polegającego na tym, że dnia 2 maja 1993 r. doprowadził R. R. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zaciągnięcie u niego pożyczki w kwocie 200 000 zł (2 mld starych złotych), bez zamiaru zwrotu. Sąd Rejonowy uniewinnił również A. C. oskarżoną o to, że dnia 20 października 1992 r. doprowadziła R. R. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zaciągnięcie u niego pożyczki w kwocie 104 000 zł bez zamiaru jej zwrotu. Wyrok uprawomocnił się 17 lipca 1997r.

- Dowód: akta Sądu Rejonowego w C. III K 915/95 (akta w załączeniu): zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa k 1-1v akt 1 Ds. 1029/95, wyrok z 27.05.1997r. k 251, zarządzenie z 27.05.2010r. o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku k 289, postanowienie Sądu Okręgowego z 1.07.2010r. w sprawie VII Kz 287/10 k 299.

Przeciwko R. R. (1) toczyło się postępowanie karne pod sygn. akt IV K 977/94, w którym powód występował w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W sprawie tej w dniu 25 czerwca 1996 r. zapadł wyrok. Akta sprawy IV K 977/94 Sądu Rejonowego w C. zostały przedwcześnie zniszczone. W toku tej sprawy powód podejmował próby widzeń z aresztowanym R. R. (1) w celu wyjaśnienia gdzie oskarżony zgromadził zdeponowane pieniądze.

Dowód: odpis pisma prezesa Sądu Rejonowego w C. z 8.04.2008r. i odpis pisma sądowego archiwum z 3 stycznia 2008 r. K-323v i 324, korespondencja K-325-328

Ponieważ weksle wystawione przez pozwanych zostały indosowane na powoda, a powód nie uzyskał od R. R. (1) ulokowanych środków pieniężnych, powód wytoczył przeciwko pozwanym powództwa w oparciu o posiadane weksle. Sprawy toczyły się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie i nosiły sygn. akt IC 326/09 (sprawa przeciwko S. C.) i IC 289/06 (sprawa przeciwko A. C.). W obu sprawach powództwa zostały prawomocnie oddalone z uwagi na przedawnienie roszczeń wekslowych. Uprawomocnienie nastąpiło 10 października 2007 r. (sprawa przeciwko A. C.) i 20 czerwca 2012 r. (sprawa przeciwko S. C.).

- dokumenty znajdujące się w aktach I C 326/09 i IC 289/06.

Powód wystąpił też przeciwko A. C. z powództwem opartym na treści art. 76 prawa wekslowego. Powództwo to również zostało prawomocnie oddalone, a przyczyną oddalenia było uznanie przez Sąd, że dowodem niesłusznego wzbogacenia na podstawie art. 76 prawa wekslowego nie może być wyłącznie sam weksel, gdyż stanowiłoby to obejście przepisów o

przedawnieniu. Powód S. P. w toku procesu nie udowodnił faktu otrzymania przez pozwaną A. C. od R. R. (1) kwoty 104 000 zł oraz nie wykazał, że pozwana jest tą sumą niesłusznie wzbogacona. Uprawomocnienie tego wyroku nastąpiło 28 października 2011 r.

Po przegraniu przez powoda spraw wytoczonych w oparciu o posiadane weksle w dniu 1 czerwca 2012 r. powód zawarł z R. R. (1) dwie umowy cesji wierzytelności z tytułu udzielonych pozwanym pożyczek, a to:

1) umowę przelewu wierzytelności przysługującej R. R. (1) wobec pozwanego S. C. w kwocie 200 000 zł „wynikające z następujących umów: pożyczek pieniężnych i weksli zupełnych pełnych”, czego potwierdzeniem są: umowa pożyczki z 2 czerwca 1993 r. w kwocie 200 000 zł, zobowiązanie wekslowe nr 103 z 2 czerwca 1993 r., 20 sztuk weksli zupełnych, każdy na kwotę 10 000 zł. W § 2 podano, że cedent przekazuje cesjonariuszowi opisane umowy pożyczki oraz weksel i oświadcza, że wierzytelności te istnieją. W § 3 cedent podał, że przenosi na cesjonariusza wskazane wierzytelności oraz wszelkie związane z nimi prawa, w tym także roszczenie o zapłatę oprocentowania wynikającego z umów oraz odsetek w przypadku opóźnienia w spełnieniu świadczenia. W § 4 pkt 1 zapewnił, że wierzytelności nie są sporne ani co do zasady, ani co do wysokości. W § 5 umowy cesji jej strony postanowiły, że wierzytelność zostanie rozliczona w następujący sposób: 30 844 zł dla S. Ś., 27 500 zł dla powoda, reszta tj. 141 656 zł będzie zwrócona cedentowi.

- umowa cesji K- 69-70.

2) identycznej treści umowę przelewu wierzytelności przysługującej R. R. (1) wobec pozwanej A. C. w kwocie 104 000 zł z tytułu umowy pożyczki zawartej 20 października 1992 r., której potwierdzeniem są: umowa pożyczki z 20 października 1992r., zobowiązanie wekslowe nr 40 z 20 października 1992 r., weksel zupełny na kwotę 104 000 zł. W § § 2-5 są identycznej treści co w umowie cesji wierzytelności należnych od S. C..

Umowy te stanowią podstawę faktyczną niniejszego powództwa.

dowód: kopia umowy cesji K-301-303;

Dwa lata później pismami z 7 kwietnia 2014 r. powód zawiadomił pozwanych o umowie przelewu.

Dowód: odpisy pism powoda z 7 kwietnia 2014 r. K-316 i 317.

Dwa lata później (już w toku niniejszego procesu) pismami z dnia 19 lipca 2016 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki zawartą przez pozwanego z R. R. (1) w dniu 2 czerwca 1993 r. na kwotę 200 000 zł i wezwał do jej zwrotu najpóźniej w ciągu 6 tygodni od otrzymania wypowiedzenia oraz wypowiedział pozwanej umowę pożyczki zawartą przez pozwaną z R. R. (1) w październiku 1992 r. na kwotę 104 000 zł i wezwał do jej zwrotu najpóźniej w ciągu 6 tygodni od otrzymania wypowiedzenia.

Dowód: odpis wypowiedzenia K-318, odpis wypowiedzenia K-320.

(\*\*\*)

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia procedury cywilnej podnieść należy:

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego, w szczególności pominięcie zeznań powoda oraz świadka L. L. w części dotyczącej uznania roszczenia przez pozwanych w 1996 r. w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko R. R. (1) pod sygn. akt IV K 977/94 (akta tej sprawy zostały zniszczone). Świadek L. L. zeznał w toku niniejszego postępowania (rozprawa z dnia 21 marca 2017 r. K-413-415) jednakże z jego zeznań nie da się wyprowadzić wniosku o uznaniu przez pozwanych roszczenia podstawowego, gdyż świadek wyraźnie wskazywał, że pozwani odwoływali się do weksli, nie da się też ustalić daty owej ewentualnej czynności. Uznanie roszczenia stanowi czynność prawa materialnego. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż uznanie roszczenia może być dokonane w trzech różnych formach: jako tzw. uznanie właściwe, ugoda i uznanie niewłaściwe. Ową trzecią formę można określić najbardziej ogólnie i nieprecyzyjnie jako przyznanie

przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. W orzecznictwie przyjmuje się, że dla skuteczności uznania nie jest wymagana żadna szczególna forma, że może ono być także dorozumiane np. na skutek częściowego wykonania, prośby o odroczenie płatności. Też w wyroku z 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07) Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, iż uznanie niewłaściwe jest tylko uzewnętrznieniem stanu świadomości dłużnika, z którym ustawa łączy jedynie skutek w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia. Dla wykazania nawet tak dalece luźnej formy przyznania faktu bycia dłużnikiem nie jest jednak wystarczające powoływanie się na zeznania innej osoby złożone w toku innego postępowania, w dodatku w sytuacji gdy ów świadek składał zeznania w toku niniejszego procesu, a zeznania te nie wykazują faktu uznania przez pozwanych roszczenia w roku 1996. Nadto zauważyć należy, że zeznania świadka L. L. dotyczyć miały uznania roszczenia przez pozwanych w 1996 r. Nawet i gdyby w istocie doszło do przerwania biegu przedawnienia w roku 1996 (co Sąd Apelacyjny uznaje za niewykazane) to i tak roszczenie powoda uległoby przedawnieniu w roku 2006.

Niesłuszny jest zarzut „pominięcia okoliczności wszczynania kolejnych postępowań sądowych przez powoda przeciwko pozwany, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż dziesięcioletni termin przedawnienia minął z dniem 13 kwietnia 2004 r., podczas gdy na przestrzeni kilkunastu lat toczyło się wiele postępowań sądowych przeciwko pozwany, w tym również wszczynanych przez powoda, m.in. w roku 2003 r. przeciwko S. C. i w 2006 r. przeciwko A. C., a także postępowań karnych przeciwko R. R. (1), jak również przeciwko pozwany – co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż roszczenia są przedawnione i w konsekwencji oddalenia powództw. To, że toczyły się owe postępowania nie jest w sprawie sporne. Nie świadczy to jednakże jeszcze o tym, że wskutek ich prowadzenia doszło do przerwy w przedawnieniu roszczenia podstawowego. Powód dochodził przeciwko pozwany roszczeń z weksla, a postępowania karne nie stanowią czynności w rozumieniu art. 123§1 pkt 1) kc.

Już tylko marginalnie Sąd Apelacyjny zauważa, że zarzuty powoda koncentrujące się wokół tezy, że bieg przedawnienia uległ przerwie – pozostają zatem w sprzeczności z podstawą faktyczną pozwu, jakoby powód nabył wierzytelność, która nie była wymagalna.

Niesłuszny jest zarzut opisany wyżej w pkt. 2) zarzutów, określony jako „naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń w sposób dowolny, a nie swobodny, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż do wypowiedzenia umowy pożyczki udzielonej na rzecz S. C. i A. C. doszło poprzez okazanie weksli do zapłaty (...) – co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż roszczenia powoda były wymagalne zanim wypowiedzenia umów pożyczek dokonał powód pismami datowanymi 19 lipca 2016 r.”. Wstępnie ponownie podkreślić należy, że stoi to w sprzeczności w wyżej przedstawionym zarzutem dotyczącym nieprzyjęcia przez Sąd przerwania biegu przedawnienia. Powód – osoba działająca przy pomocy fachowego pełnomocnika winien zdecydować się na jaką podstawę faktyczną powołuje się – czy ta to, że nabył roszczenie niewymagalne, a następnie dokonał wypowiedzenia umowy pożyczki pismami z dnia 19 lipca 2016 r., czy na to, że nabył roszczenie już wymagalne, jednakże którego bieg przedawnienia uległ przerwie.

Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że w istocie sprowadza się on do dorozumianych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Otóż Sąd ów – podając jako przykład umowy pożyczek zaciągniętych przez pana D. B. – ustalił jedynie w jaki sposób zazwyczaj udzielane były pożyczki w „banku” R. R. (1). Sąd nie podał wprost, że umowy pożyczek, których dłużnikami byli pozwani były wymagalne w tym samym dniu, co terminy płatności wskazane na wekslach, aczkolwiek takie ustalenie mogłoby zostać dokonane, mając na uwadze domniemanie faktyczne (art. 231 kpc). W żadnym natomiast wypadku nie ustalił Sąd (a podniesione to zostało w ramach zarzutów naruszenia art. 233§1 kpc, czyli odnoszących się do ustaleń faktycznych), że wypowiedzenie umowy pożyczki nastąpiło poprzez okazanie weksli do zapłaty, co sugeruje wskazany wyżej zarzut apelacji.

Kwestia wymagalności kwot udzielonych na podstawie umowy pożyczki omówiona zostanie niżej w ramach oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego, w tym również art. 6 kc.

Nie mógł odnieść skutku zarzut zawarty w pkt. 3) zarzutów odnośnie naruszenia przepisów procedury, dotyczący pominięcia wskazanych tam dowodów, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż powód nie dowiódł faktu otrzymania

przez pozwaną pożyczki od R. R. (1), podczas gdy powoływane dowody wykazywały, że pozwana zaciągnęła pożyczkę u R. R. (1) – co (zadaniem skarżącego) doprowadziło do błędnego ustalenia, iż pozwana pożyczki nie zaciągnęła i w konsekwencji oddalenia powództwa. Wskazać tu jedynie należy, że Sąd pierwszej instancji jedynie marginalnie podał, że powód nie wykazał faktu pobrania przez pozwaną pożyczki, a przyczyną oddalenia powództwa skierowanego przeciwko A. C. było przedawnienie roszczenia (s. 9 uzasadnienia K-564), gdzie Sąd wyraźnie wskazał: „Kwestia ta nie ma jednak doniosłego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, ponieważ Sąd oddalił powództwo powoda przeciwko pozwanej A. C. z uwagi na przedawnienie roszczenia.”. Z tego samego względu z wyprzedzeniem podać należy, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut zawarty w pkt. 6) odnoszący się do naruszenia art. 365 § 1 kpc.

Zarzut zawarty w pkt. 4) dotyczy pominięcia dowodów, które miały przemawiać za przyjęciem zasadności tezy, że podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 5 kc). Wskazać tu należy na kolejną sprzeczność zarzutów, które wcześniej koncentrowały się na kontestowaniu braku przyjęcia, że wierzytelność stała się wymagalna dopiero w roku 2016, czy że roszczenie nie uległo przedawnieniu wskutek jego przerwania. Ocena zgłoszonego zarzutu przedawnienia w szczególności pod kątem art. 5 kc oceniona zostanie niżej w ramach prawidłowości zastosowania prawa materialnego. To, że powód jest osobą pokrzywdzoną, że nie odzyskał ulokowanych oszczędności życia i że przez lata toczy boje o ich odzyskanie, fakt nieuchwytności R. R. (1) i pozwanych jawi się z całokształtu materiału dowodowego. Nawiasem mówiąc Sąd pierwszej instancji ustalił (na podstawie odpisu informacji Komisariatu Policji z 1.04.1997r. K-329, odpisu pisma Urzędu Miasta C. z 26.04.2012r. K-330, odpisu pisma powoda z sierpnia 2012 r. do Departamentu Rejestrów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji K-331, odpisu informacji o udostępnieniu danych osobowych K-377), że powód poszukiwał adresu zameldowania pozwanego, kierując wnioski do Policji, Urzędu Miasta C.. Pozwany poszukiwał także adresu zamieszkania R. R. (1). Jak już zasygnalizowano, ocena zgłoszonego zarzutu przedawnienia w świetle niewątpliwego poszkodowania powoda i licznie toczonych przez niego procesów, oceniona zostanie niżej.

Zarzuty zawarte w pkt. 5) stanowią powielenie zarzutów z pkt. 2) i zostały już ocenione. P. oceniony został zarzut zawarty w pkt. 6).

### **Zważyć przyjdzie:**

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego powód, po przegraniu licznych procesów w których jego żądanie oparte było na przepisach ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 160 dalej: prawo wekslowe), zawarł z R. R. (1) umowę przelewu wierzytelności wynikających z zawartych umów pożyczek. To, że R. R. (1) w ramach prowadzonej przez siebie à la bankowej działalności udzielał pożyczek jawi się jako niesporne, aczkolwiek były one zabezpieczane weksłami, i zdawać się może że kontrahenci owych umów łączyli w jedno udzielenie samej umowy pożyczki (stosunek podstawowy) i jej zabezpieczenie wekslowe. Miał zatem legitymację do przelania na powoda wierzytelności z tytułu pożyczki niesporne udzielonej pozwanemu S. C.. Jeśli chodzi o wierzytelność przysługującą w stosunku do A. C., to bez względu na to, czy pozwana A. C. pobrała pożyczkę, czy była tylko jej poręczycielem, była również dłużnikiem ze stosunku podstawowego i wierzytelność przysługująca R. R. (1) w stosunku do niej mogła stanowić przedmiot cesji. Jak bowiem stanowi art. 876 § 1 kc przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał.

Podstawę niniejszego żądania stanowią przepisy dotyczące umowy pożyczki. Jak brzmi art. 720 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z kolei art. 723 kc stanowi, że jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

Powód po ostatecznym sprecyzowaniu swego powództwa, pismem z dnia 18 lipca 2016 r. (K-281) wskazał, że podstawę faktyczną jego żądań stanowi przelana na niego wierzytelność z tytułu zawartych przez R. R. (1) umów pożyczek (kwestia żądania opartego na treści art. 76 prawa wekslowego omówiona zostanie później). Na dowód tegoż dołączone

zostały do akt sprawy umowy cesji z dnia 1 czerwca 2012 r., a to umowa cesji wierzytelności wobec A. C. K-301 i umowa cesji wierzytelności wobec S. C. K- 69. Powód wykazał zatem, że wierzytelności przysługujące R. R. (1) wobec pozwanych zostały na niego przelane.

Zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie wymagalności owych pożyczek. Mimo, że w umowach cesji w ich § 2 podane jest, że cedent przekazuje cesjonariuszowi umowy pożyczki (oraz weksle), powód owych umów nie dołączył do akt, kwestia zatem wymagalności roszczeń R. R. (1) winna być oceniona na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

Powód prezentował tezę, że wierzytelność nie była wymagalna, na dowód czego powoływał się na oświadczenie cedenta, zawarte w § 2, że wierzytelności wynikające ze wskazanych umów istnieją. To, że wierzytelność istnieje nie jest tożsame z twierdzeniem, że nie jest wymagalna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego to na powódzie – w myśl art 6 kc – spoczywał obowiązek udowodnienia treści owych umów, w szczególności, że były to umowy pożyczki bezterminowe. Obowiązkowi temu powód nie sprostał.

Powód powoływał się też i na to, że dopiero w dniu 19 lipca 2016 r. wypowiedział pozwanym umowy i zażądał zwrotu kwot pożyczki w terminie 6 tygodni K-318 i K-320. Świadczyć to miało – w ocenie powoda – o tym, że umowy pożyczki z roku 1993 zostały wypowiedziane dopiero przez powoda po 13 latach od ich udzielenia i to w toku niniejszego procesu.

Zgodnie z treścią art. 231 kpc sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. (VII Aga 1044/18 LEX nr 2725367 przepis art. 231 kpc pozwala sądowi na dokonanie ustaleń faktycznych w inny sposób niż poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego. Zastosowanie tego przepisu polega na ustaleniu określonego faktu (lub jego braku) istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy za pomocą wnioskowania uwzględniającego reguły logicznego rozumowania, zasady wiedzy i doświadczenia życiowego na podstawie innych ustalonych w sprawie faktów. Skorzystanie z możliwości poczynienia ustaleń faktycznych przy zastosowaniu domniemania faktycznego, powinno mieć miejsce tylko w razie braku bezpośrednich środków dowodowych albo gdy istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu.

W rozpoznawanej sprawie wszelkie ustalone fakty przemawiają za przyjęciem, że umowy pożyczki, będące przedmiotem niniejszej cesji, zawierały termin zwrotu pożyczki, a był on tożsamy z terminami określonymi na wekslach.

Przemawia za tym sam fakt parania się przez R. R. (1) działalnością quasi-bankową. Wszelkie pożyczki udzielane nie w ramach przyjacielskich, czy rodzinnych przysług, a tym bardziej pożyczki udzielane przez banki, mają oznaczony termin zwrotu, także zastrzeżenia co do kar za zwłokę.

Przemawiają za tym przykładowe umowy pożyczek, oraz wystawionych na ich zabezpieczenie weksli, udzielonych panu D. B.. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego dla zabezpieczenia udzielonych mu należności D. B. wystawił weksle własne opiewające na pożyczoną kwotę z terminem płatności tożsamym, co termin podany w umowie pożyczki. Skoro R. R. (1) parał się zawodowo działalnością quasi-bankową, udzielane przez niego pożyczki z pewnością były udzielane na tożsamych zasadach.

Przemawia za tym to, że pismem z 13 kwietnia 1994 r., złożonym w Prokuraturze Wojewódzkiej w C. w dniu 22 kwietnia 1994 r., R. R. (1) domagał się wszczęcia postępowania przeciwko pozwanym, którym zarzucał oszustwo. Twierdził, że pożyczył pozwanym znaczną sumę pieniędzy w 1992 r., których nie oddali i nie zamierzają oddać, i że: „nie wywiązali się z terminu oddalania pożyczonej im kwoty”.

Przemawia za tym i to, że nie wydaje się możliwe, pożyczkodawca pożyczek udzielonych w roku 1992, opiewających na znaczne kwoty (104 000 zł i 200 000 zł) przez okres 24 lat (od 1992 r. do 2016 r.) nie wzywał pożyczkobiorców

do zwrotu. Taka konstatacja jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Tu zresztą zauważyć należy, że powód wypowiedział umowy pożyczek i wezwał dłużników do zapłaty już w toku trwania niniejszego procesu, po sprecyzowania przez ustanowionego dla niego z urzędu pełnomocnika procesowego żądania pozwu (K-281). Co ciekawe pismo to nosi datę 18 lipca 2016 r. a powołuje się w nim pełnomocnik na wskazane wypowiedzenia, noszące datę o dzień późniejszą, bo 19 lipca 2016 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego to na powodzie – w myśl art 6 kc – spoczywał obowiązek udowodnienia treści owych umów, w szczególności, że były to umowy pożyczki bezterminowe. Obowiązkowi temu powód nie sprostał.

Jak już podniesione zostało w części ustalającej – Sąd Apelacyjny przyjął, że pożyczki udzielone przez R. R. (1), opiewające na kwoty 200 000 zł (po denominacji) i 104 000 zł (po denominacji) miały ustalony termin płatności, a był on tożsamy z terminami płatności wskazanymi na zabezpieczających pożyczkę wekslach. Zdawał się to też i przyjąć Sąd pierwszej instancji, aczkolwiek nie zostało to wyartykułowane wprost.

Roszczenie o zwrot pożyczki przedawnia się w myśl reguł ogólnych. W rozpoznawanej sprawie jest to po 10 latach od dnia wymagalności. Zastosowanie tu ma art. 118 kc w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną ustawą z 13.04.2018r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018r., poz. 1104) – zgodnie bowiem z art. 5 ust. 1 owej ustawy dotychczasowe przepisy stosuje do roszczeń powstałych przez 8 lipca 2018 r. i przedawnionych przed tą datą.

Przedmiotowe roszczenia przedawniły się zatem w grudniu 2002 r. lub grudniu 2003 r. (data na wekslu wystawionym przez A. C. została przerobiona) – jeśli chodzi o pożyczkę kwoty 104 000 zł, i w maju 2003 r. – jeśli chodzi o pożyczkę kwoty 200 000 zł.

Przyjęcie nawet, że pożyczki nie miały określonego terminu zwrotu, a R. R. (1) po raz pierwszy wezwał pozwanych do zwrotu w roku 1994 (czego Sąd Apelacyjny nie przyjmuje, a co przyjął z daleko idącej ostrożności Sąd pierwszej instancji), czy że w roku 1996 pozwani uznali roszczenie (co Sąd Apelacyjny nie uznaje za wykazane) nie zmieniliby konstatacji, że roszczenia uległy przedawnieniu, bo uległyby przedawnieniu w roku 2004, bądź 2006.

(\*\*\*)

Powód domagał się też zasądzenia od pozwanego S. C. wskazanej w piśmie precyzującym żądanie pozwu kwoty (220 416,44 zł z ustawowymi odsetkami od 21 lipca 2016 r.) na podstawie art. 76 prawa wekslowego.

Wstępnie wskazać należy, że z analogicznej podstawy powód już domagał się zasądzenia kwoty 104 000 zł od pozwanej A. C. i powództwo to zostało prawomocnie oddalone w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie, noszącej sygn. akt IC 362/10 (zob. ustalenia wyżej).

Jak stanowi art.76 prawa wekslowego wystawca i akceptant, których zobowiązanie wekslowe wygasło wskutek przedawnienia lub zaniedbania czynności zachowawczych, są zobowiązani wobec posiadacza weksłu, o ile z jego szkodą niesłusznie się zubożyci, a roszczenie z tytułu niesłusznego zubożenia ulega przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia wygaśnięcia zobowiązania wekslowego. I tu podzielić należy konstatację przyjętą w sprawie I C 362/10, że przepis ten nie daje automatycznej furtki dla żądania zwrotu przedawnionego roszczenia wekslowego, gdyż stanowiłoby to obejście przepisów o przedawnieniu roszczeń wekslowych, czy też w istocie przedłużenie terminu ich przedawnienia o dalsze 3 lata. Konieczną przesłanką jest tu wykazanie, że S. C. wzbogacił się kosztem powoda. S. C., nie zwracając pożyczki, mógł ewentualnie wzbogacić się kosztem R. R. (1), o ile nie kompensowały pożyczki wspólne interesy tych osób, co nie jest przedmiotem niniejszego postępowania. Nie zostało natomiast wykazane, że pozwany wzbogacił się kosztem powoda i to w dodatku kwotą 220 416,44 zł, podczas gdy powód ulokował w lombardzie 27 500 zł. To, że powód nabył weksle w drodze indosu było wynikiem jedynie jego rozliczeń z R. R. (1), a brak uzyskania należności wekslowych sam przez siebie nie świadczy o wzbogaceniu się wystawcy weksła kosztem obecnego posiadacza weksła.

Roszczenie to uległo też przedawnieniu. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji – w sprawie IC 326/09 Sąd Okręgowy w Częstochowie ustalił, że zobowiązanie wekslowe pozwanego S. C. wygasło na skutek przedawnienia z upływem 2 maja 1996 r., a najpóźniej z upływem 2 maja 1999 r. Wobec tego trzyletni termin przedawnienia z tytułu niesłusznego wzbogacenia uległ przedawnieniu najpóźniej w z upływem 2 maja 2002 r. Zatem w dniu wniesienia w niniejszej sprawie pozwu przeciwko S. C., czyli w dniu 24 października 2014 r., roszczenie powoda z tytułu niesłusznego wzbogacenia było przedawnione.

(\*\*\*)

Nie zasługiwały też na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 5 kc, poprzez przyjęcie zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia za zasadny.

Za utrwalony uznać należy pogląd, iż zgłoszenie zarzutu przedawnienia a zatem skorzystanie z prawa uchylenia się od odpowiedzialności wskutek upływu czasu podlega ocenie pod kątem zgodności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współzycia społecznego (art. 5 kc). W wyjątkowych bowiem przypadkach sąd może posłużyć się przy ocenie podniesionego zarzutu przedawnienia treścią art. 5 kc, jednakże stosując powołany przepis trzeba mieć oczywiście na względzie jego szczególny charakter wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Przepis ten może w wyjątkowych przypadkach rozwiązywać kolizję wartości przejawiającej się w pewności stosunków prawnych, chronionej instytucją przedawnienia, oraz wartości, jaką stanowi prawo pokrzywdzonego do uzyskania ochrony prawnej naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2002 r. III CKN 1115/00). Z tej też przyczyny dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nienadmierności. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r. I CKN 204/2001).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie nie zachodziły owe szczególne okoliczności. Jeśli chodzi o charakter roszczenia, to stanowi ono roszczenie typowo majątkowe, nie wynikające z zasługującego na szczególnie naganną ocenę zachowania pozwanych wobec powoda. Powód ze swym roszczeniem wystąpił po ponad 10 latach już od przedawnienia się dochodzonych roszczeń. Opóźnienie takie oczywiście ocenić należy jako nadmierne. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całości podziela trafne rozważania Sądu pierwszej instancji – pozwani swym działaniem nie powodowali, że powód z opóźnieniem wniósł pozew o zapłatę, a jakiegokolwiek kontakty stron miały miejsce w latach dziewięćdziesiątych. Podjęcie natomiast obrony przez pozwanych nie może być poczytane jako nadużycie prawa. Nabywając w drodze indosu wierzytelności z weksli wystawionych przez pozwanych powód znał datę płatności weksli, a w konsekwencji datę przedawnienia roszczeń z weksli, jak i z tytułu niesłusznego wzbogacenia w oparciu o art. 76 Prawa wekslowego. Nabywając w 2012 r. wierzytelność z umów pożyczek, udzielonych kilkadziesiąt lat wcześniej powód mógł się liczyć z tym, że pozwani zgłoszą zarzut przedawnienia, skoro taką właśnie obronę podjęli we wcześniejszych sprawach. Zarzut przedawnienia może być podniesiony, gdy upływ przedawnienia nie jest nadmierny. Czas, który upłynął od dnia przedawnienia poszczególnych roszczeń powoda zgłoszonych w niniejszej sprawie przekracza okres przedawnienia – 10 lat. Okres ten jest nazbyt długi, w związku z tym obronę pozwanych w postaci zarzutu przedawnienia nie można ocenić jako nadużycie prawa.

Należy tu też zaznaczyć, że osobą, która spowodowała uszkodzenie powoda w postaci utraty zgromadzonych oszczędności był R. R. (1), a nie pozwani. Zauważyć też należy lekkomyślność powoda, który miast lokowania swych oszczędności w banku, zdecydował się na pokątny i niezgodny z prawem interes z R. R. (1).

(\*\*\*)

Wszystkie wyżej przytoczone okoliczności świadczące o niezasadności zarzutów, co do uznania, że zgłoszenie przez pozwanych zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa przemawiają też za nieuwzględnieniem zarzutów powoda, co do naruszenia art. 102 kpc poprzez obciążenie go kosztami postępowania.



Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu następuje w myśl ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik postępowania. Została ona wprost wyrażona w art. 98 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie, kosztów procesu. Jednocześnie w Kodeksie postępowania cywilnego przewidziano możliwość odstąpienia od tej zasady, w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy. Przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Tego typu okoliczności nie zachodzą. Poza trudną sytuacją materialną powoda, która sama w sobie nie stanowi wystarczającej przesłanki dla zastosowania dobrodziejstwa z art. 102 kpc, w sprawie nie zachodzą inne wskazywane wyżej okoliczności. Faktem jest, że powód czuje się wielce poszkodowany i że przez lata toczy boje o odzyskanie swych oszczędności, jednakże – co zostało podniesione wyżej – jego szkoda wywołana została nie działaniem pozwanych lecz R. R. (1) i jest też wynikiem własnej lekkomyślności. Dodać też należy, że o ile powód miał uzasadnione podstawy do walki na podstawie przepisów prawa wekslowego, o tyle cesja będąca podstawą niniejszego roszczenia dokonana została w celu kontynuacji tej walki, w dodatku w ramach porozumienia z osobą, która oszukała powoda. Wypowiedzenie umów pożyczki dokonane zostało w toku procesu i też rodzi pewne wątpliwości, co do rzetelności tej czynności prawnej.

Sąd Apelacyjny pominął ponowione w apelacji wnioski dowodowe z przyczyn, które zostały przedstawione powyżej w ramach odniesienia się do zarzutów naruszenia procedury cywilnej. Nowe wnioski dowodowe należało ocenić jako spóźnione.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie powołanych wyżej norm oraz art. 385 kpc apelację oddalił.

Ze względu na to, że pozwani nie złożyli wniosku o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (nie została złożona odpowiedź na apelację ani też ze strony pozwanej nie stawił się nikt na rozprawie apelacyjnej) Sąd Apelacyjny nie orzekł w przedmiocie kosztów procesu za instancją odwoławczą.

Ponieważ apelacja powoda uległa oddaleniu, a powód reprezentowany był przez pełnomocnika z urzędu, Sąd Apelacyjny na podstawie § 8 pkt. 7 w związku z § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) przyznał na rzecz adwokata J. D. wynagrodzenie w kwocie 6 642 zł, zawierające też i należny pełnomocnikowi zwrot podatku od towarów i usług.

SSA Lucyna Świdorska-Pilis SSA Mieczysław Brzdąk SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska